

GAZETA LITERACKA.

23 Października 1821.

Gazeta Literacka wychodzi raz na tydzień we Wtorek, w Numerach przynajmniej z jednego arkusza złożonych. Cena prenumeraty półroczny bez poczty zł: pol: 16, z pocztą zł: pol: 18. W Warszawie można kwartalnie prenumerować w Księgarni N. Glücksberga.

LITERATURA NARODOWA.

Zasady do ocenienia dóbr ziemskich przez *Józefa Marciszewskiego* w Warszawie u XX Misjonarzy w roku 1820 wydane po Zł. 5. oprawne, na przednim papierze:

Lubo wszystkie nauki między sobą mają ścisły związek, nauka atoli rolnictwa i ekonomiki najsobieszejszy wymaga wiadomości; będąc zasadą społeczeństwa i iedynym źródłem mocy i z bogacenia narodów. W tém względzie dzieło *Józefa Marciszewskiego* iako z samego przedmiotu ważne, wymaga w rozbiórce pilnego zastanowienia się, nie dla tego, żeby się w niem zamykało coś dogadzającego ciekawości, ale raczy iż w niem są myśli, które dojrzałe rozważane, mogą naprowadzić czytelnika do użytecznych dla rzeczy publicznej wniosków i wypadków.

W ogólności mówiąc, iedynie z tego celu, że jest ułożone w sposobie zwięzłym, iasnym, i zawiera w sobie to, co zagraniczni pisarze w obszernych tomach razem nie obięli, tak dalece z przekonaniem twierdzić można, iż lubo nie wiele liczy stronnic, iednak co do ważności przedmiotu, wszystko mieści w sobie: następnie dzieło wspomniane uważane być może za nader użyteczne, bo przez rozbiór każdego z osobna szczególu, zwraca uwagę tak myślącemu iako i poczynającemu, na czém zależy zapewnienie trwałości dochodu i sprawdzenie ma-

tematyczny pewności użytków, a tém samém usuwa wszelkie nieporozumienia, które częstokroć główną stają się sprężyną licznych podstępstw, co każdy z tym przedmiotem bliży obeznany przyzna, kiedy rozważy, ileż to z niedokładnego opisu istotnego stanu dóbr, niewynika kosztownych sporów.

Pod względem naukowym, choć pokrótce zebranę, dokładnie iednak wyjaśnia całe postępowanie gospodarstwa rolnego i lesnego.

Przy wykładaniu w wstępie dzieła spostrzegamy: że reprodukya ziemio-plodów, w wynadywaniu rzeczywistych intrat, jest naysprawiedliwszym stanowicielem dóbr wartości, gdyby dokładnie wykazaną być mogła, iaki w każdym roku był tryb gospodarowania, wskazując konieczną potrzebę utrzymywania reiestrów, z wszelką precyzją, dokładnością i porządkiem, zwłaszcza że dokładne Reiestra, bez wszelkiego mozolu i nudnego dochodzenia rzeczy, nietylko wykazują całą pracowitość i zdolność administrującego, ale zarazem przez wykazanie uchybień, ułatwiają wydoskonalenie. (a)

W samym dziele ułożonych zasad, wykazuje światły nasz Autor paragrafami całe postępowanie,

(a) Reiestra te ekonomiczne przez autora tegoż samego, co i zasady o których mowa, wydane dla wygody publicznej ieszcze w roku 1808. w Drukarni XX Misjonarzy, upowszechnione być mogą, z rzeczywistą korzyścią, których użyteczność i ważność, dokładnie szanowny Recenzent w Gazecie wiejskiej w roku 1818 pod N. 35 i 36 wystawił.

iakie przy ocenieniu dóbr zachowane być ma. A że w każdym dobrach, iednym z głównych jest artykułem, ludność i tychże służebność, przeto w §. 5tym opisuie, iak za iednym rzutem oka, przez ułożenie tabelli powinności danin (praestacyną zwanéy) o słuszności i miejscowéy potrzebie, przekonać się można; dzieląc takową tabelę na ośm rubryk, iako to: na numer bieżący, na nazwisko mieszkańców, na ilość dusz, z wyszczególnieniem płci, dzieci dorosłych i ieszcze do roboty nie zdatnych, czeladzi męzkiéy i żeńskiéy, na dobytek w gatunkach, iaki każdy z osobna posiada, ile ma gruntu, ile robocizny odrabia i iaki czynsz oplaca, bądź w gotowiznie lub w naturaliach, a to dla wykazania, czy w iakiéy służebności który z włościan nie jest przeciążonym, w końcu dla zapobieżenia wszelkiego nadużycia wyraża, w iakim sposobie, takowa służebność odbywaną być powinna. Takowy opis, nietylko wystawia iasny obraz obecnego stanu, z którego przekonywać się można, o możności utrzymania, ale nadto służyć może do nayrzetelniejszego spisania kraiovéy statystyki.

W §. 11tym stosownie do powszechnie wprowadzonego i dotąd utrzymującego się troy-pólnego gospodarstwa, słusznie $\frac{2}{3}$ część całej masy pola na ugór przeznaczą, ponieważ peryodyczne odłogowanie ziemi, obdarza tę ziemię w większą dzielność w odradzaniu i trwalsze w plonie czyni korzyści, iak gospodarstwo przemienne, które wymaga mozolnych doświadczeń i tylko jest przyczyną niedostatku gruntu, który posiadaczów ziemi, w téy części ekonomiki cwiczyć się przymusza; nienagania iednak bynajmniey przemiennego gospodarstwa, ile ze wszechmiar ważną gałęź ekonomiki, którą wszędzie w stosunku rozległości gruntów z korzyścią użyć można, ale tylko przekonywa, iż do ocenienia dóbr, w zasadach mieścić się niemoże.

W ciągu dzieła okazuje iak mylne jest twierdzenie, ażeby dochód z propinacyi, czyli fabrykacyi piwa i wódki, polegał na niewstrzeźliwości ludu, która gdy poskromioną zostanie, zniknie iuż dochód i do podnoszenia ceny dóbr nie dopomoże, dowodzi owszem, iż fabrykacya iwa

i wódki, przy naywiększéy wstrzeźliwości ludu, kiedy należycie administrowaną będzie, znaczne zawsze zdziała korzyści, które nie na samym tylko wyszynku zawisły; przeto autor i tę rubrykę intrat w zasadach tych umieścił, wyjaśniając przez rozbiór, iak takowy dochód wyrachować należy, a tém sposobem żadnego artykułu bez dokładnego objaśnienia niepominał.

Nikt zapewnie z znawców niezaprzeczy, ile potrzeba mieć zdatności, do należytogo oszacowania lasów, w ułożonych więc paragrafach podać praktyczne i przekonywające sposoby, iakich, należycie oszacowanie wymaga.

Dla tym dokładniejszego wyobrażenia rzeczy w § 27. wyjaśnia naczém dochód z lasów zawisł w § 28 i 29. wskazuje iakim sposobem rzetelną wiadomość osiągnąć można, w § 30. opisuie iak tabelle stanu drzewa ułożyć należy, gdyż to co mapy w politycznych przedmiotach działają to tabelle w rachunkowości zastępują, w §. 31 rozbiiera całą istotę drzew w kraju znaiomych i tychże użycie, a w następnych przekonywa o słuszności należytogo postępowania.

W końcu dla łatwiejszego zastosowania i objęcia rzeczy, dołączył autor wzory spisania nayważniejszych protokółów, przy oszacowaniu dóbr nader użytecznych, iako to: Protokół objaśniający, który wyobraża cały stan dóbr ocenić się mających, tak w względzie ieograficznym iako i politycznym oraz zagospodarowania.

Protokół szczególnego opisanja granic, z wszelką precyzyą, jest również ważną skazówką, usposobienia się w przedmiotach granicznych.

Protokół dochodzenia użytków folwarcznych, w którym zarazem przez ułożone pytania, wskazuje sposoby dokładnéy administracyi.

W całym rozkładzie dzieła Zasad przez *Jozefa Marciszewskiego* w krótkości zebranych, po strzeżać można encyklopedyą nauki ekonomicznój systematycznie, zwięzłe i dokładnie napisanéy, co téż Towarzystwo Królewskie Przyjaciół Nauk stwierdziło, a s: p: cenzor tego dzieła iako swiatły i uczony literat, tudzież swiadomy dokładnie téy gałęzi ekonomicznych prawideł, uznawszy ważność dzieła wspomnionego, sprawiedliwie

pierwszym byż w języku P olskiem napisane mia-
nował, bo w saméy rzeczy, wyszle dawniey dzieła
w języku Polskim, to iest o Ekonomice polity-
cznéy i o Reprodukcyi krajówey, mogą byż
uważane, jako swiatele zbiory teoryi, zasady zaś
do ocenienia dóbr, o których mowa, jako na
praktyce ugruntowane, słusznie pierwszymi na-
zwane byż mogą. Szkoda iednak, że do wyda-
nia zastrzeżone na końcu wstępu tyle razy wspo-
mnionego dzieła, sporządzone wzory, jako do
znaiomości rzeczy i praktycznéy wprawy nieod-
bicie potrzebne, uniknieniu kosztów, autorowi
było na zawadzie. Zwracamy więc uwagę czy-
telników na kray własny, aby ci znając dokład-
nie skarby i położenie onego, wartość tego dzieła
poznali, którego cena, za jaką się sprzedaje, iest w
względzie swey użyteczności, nader umiarkowaną.

B.

O. K.

LITERATURA ZAGRANICZNA.

*Mowa Pana Dawys przy obięciu urzędu Prezyden-
ta w Królewskim Towarzystwie w Londynie.*

Mowa pana Dawys na wstępie przy obięciu
urzędu Prezydenta miana dnia 7. Grudnia. r. z.
zasługuie ze wszech miar na uwagę, i dla tego
wyiątek z niéy udzielamy czytelnikom naszym:

Nowy Prezydent zaczyna swój głos najprzód
od podziękowania za położone w nim zaufanie,
któremu przyrzeka wszelkiemi siłami godnie od-
powiedzieć. Wymienia potym trudności, z któ-
remi fizycy poprzedniczo w swych badaniach
doświadczeniem stwierdzonych walczyć musieli,
i z powodu których Towarzystwo było zniewo-
lone swój gabinet fizyczny w narzędzia wszelkiego
gatunku tak dostatecznie uposażyć. Szczęśliwym
trafem zwinność i zręczność techniczna tak
wielki uczyniła postęp pomiędzy sztukmistrzami
i rzemieślnikami, że miłośnikom badań fizycznych
łatwo będzie nabyż potrzebnych narzędzi i
w samotności swego gabinetu czynić wszelkiego
rodzaju doświadczenia. Jednakże gdyby szcze-
gólniejszym wypadkiem potrzeba wymagała ia-
kiego wsparcia w tym względzie, Prezydent w

imiieniu tychże miłośników odwołuie się do wspa-
niałości Towarzystwa. Okoliczność ta iż od
założenia tego celnego Towarzystwa, wiele in-
nych obwodów połączyło się do tychże samych
uczonych celów, daie mu powód do życzenia
ciągłych i przyjemnych stosunków, pomiędzy
temi wszystkimi uczonemi wcieleniami, dla któ-
rych wszystkie badania i odkrycia przez tran-
zakcyjne że tak powiem stają się powszechnym
składem, z którego niezaniebdał wymienić, od
czasu założenia Towarzystwa żadnego istotnego
ubogacenia uczonego. Jednak w żaden sposób nie
może w względzie ostatnich pewien rodzaj po-
wagi na resztę mieć wpływu.

Po ogólnych uwagach nad niezmiernym
obrębem Państwa naukowego, porównywa mow-
ca fizyka z temi czcigodnymi mężami, którzy
położyli swe zasługi w uczynieniu rodzaynemi
i użytecznemi stepy i puste okolice. W miarę
iak nie przedarte lasy upadają pod ich pracowitą
ręką, okazuie się w widoku niezmiernoność dzi-
kiego kraju, i iak wędrownikowi potym nowym
swiecie potrzebna iest mappa, tak podobnie i fi-
zykowi musi byż przyjemny widok wiadomości
tego, a Prezydent zakłada sobie wymienić szcze-
gólniey te części z nich, które z osobliwszym
skutkiem mogą byż zakładane. Czysta matematyka,
która iest samym obięciem porównań rozumnych,
niepowinna w prawdzie niczego dla siebie spo-
dziewać się ze zjawiska ciał świata, leczza to wy-
działy fizyki i chemii którym te zjawiska aż dotąd
obecne były zaczynają cieszyć się ich wsparciem.

Po odkryciu gwiazdy Grzegorza, (a) zdawało
się byż rzeczą niepodobną do prawdy: aby się
znaydowały ieszcze iakie nieznaione planety
bliższe ziemi. Jednakowoż skutek okazał mylność
umniemania, w które my wpadamy, z powodu
iż stosujemy granicę naszego rozumu do granic
wielkiego istnienia Natury, przez odkrycia zaś
ciał niebieskich które w wielkości przez poboc-
czne planety bywają przewyższane, lecz w swoich
obiegach podlegają niezmiennym ustawom, tak
iak i inne celnieysze planety pomnożyła się zna-

(a) Tak nazywają Anglicy odkrytego planetę (Uranu)
przez Herszela za panowania Króla Grzegorza.

cznie doskonałość w urządzeniu systematu słonecznego (b)

Ponieważ astronomii należy się pierwszeństwo pomiędzy wszystkimi wykształconymi i najsławniejszymi umiejętnościami, przeto oznacza Prezydent pomiędzy przedmiotami które w przyszłych dociekaniach mogą zwrócić uwagę uczonych, szczególniej urządzenie rozmaitych systematów gwiazdarskich a następnie i koniecznych odmian istotny stosunek komet z naszym systematem słonecznym, i nakoniec właściwy układ tych zjawisk nadpowietrznych (meteorów) które spadają na ziemię w postaci deszczu kamiennego, albowiem te są jego własne słowa, w systemacie gdzie wszystko jest w iednozgodności (harmonii), nawet te szybko przemieniające zjawiska muszą być podległe niezmiennym ustawom i dążyć do zamierzonego kresu.

Już od dawnego czasu rozwiązane jest wielkie pytanie względem ogólnej dążności (gravitation) i wpływu tej siły na kształt ziemi. Lecz przezorność sztuki mistrzowskiej i wydoskonalonej mechaniki podała iednemu z członków tego towarzystwa (c) nowy szrodek do akuraciejszego wymiaru działań ciężkości. Ta okoliczność podała mówcy sposobność, aby z powodu okazanego życzenia przez królewską Akademię Umiejętności w Paryżu, te nowe sposoby w Anglii ustanowione były przy wielkiem trójkątowaniu a toby tym sposobem przez połączone działania, które w ogóle zasługują na zupełną ufność, prawie ośmnastą część obwodu ziemi dokładnie oznaczyć, a przez to przyszłym Geometrom pomoc pozostawić, która włoży na wnuków nowy obowiązek wdzięczności dla ojców swoich.

Nowa wyprawa do bieguna północnego (d) zostaje z temi pytaniami tyczącemi się kształtu ziemi w nader ścisłym stosunku, i obiecuie naukom w tym względzie wiele ubogacenia, i dla tego mówca niesmiał zaniedbać oddać najwyż-

szych pochwał tym wszystkim mężom, którzy utworzyli plan do tego przedsięwzięcia godnego narodu celującego w sztuce żeglarskiej, i którzy go z taką nieustraszoną wytrwałością do skutku przyprowadzili.

Potem przechodzi Prezydent do tych nieskończenie ważnych ubogaceń, które założona od Huygensa, Newtona i Wollastona teoria światła przez Malusa (e) otrzymała. Pierwszego rzędu fizycy postępowali szczęśliwie na tej poprzedniczo utworowanej drodze, i można powziąć niezawodną nadzieję, iż idąc nią ciągle dójdzie się do nowych odkryciów związków natury pomiędzy fizyką mechaniczną a chemią.

W ogólności teoria światła i ciepła dała obfite żniwo nowych odkryciów; a przystosowanie nauki o ciepłiku do atomowej Fizyki, otwiera chemii świetny zawód, w którym względzie Prezydent mianuje imiennie pewną liczbę czynów, które istnienie iednakowo ważnej ustawy dla całego rzędu tych wszystkich fenomenów wskazuje. Czyny te są: 1. Jednostajny ruch, podług podobieństwa do prawdy, promieni ciepła. 2. Również iednostajna rozciągłość plynów sprężystych przy iednakowej wysokości temperatury. 3. Okoliczność, że ciśnienie albo rozszerzanie się gazów w chemicznych działaniach jest w pewnym prostym stosunku do ich pierwiastków zajmujących objętość ich. 4. Nakoniec druga okoliczność, że wewnętrzne pierwiastki ciał wszystkich zdają się mieć równą ilość ciepłiku w sobie.

Zukontentowaniem wyznaie mówca iż godne podziwienia słupy Woltajskie rozlały więcej światła po najciemniejszych częściach fizyki i chemii, aniżeli drobnowidz w historii naturalnej, lub teleskop w astronomii, a z tego powodu wzmiankuje o wcale nowym wynalazku dektryczno magnetycznym przez Professora Oersted w Kopenhadze i o medalu, które towarzystwo temu uczonemu za to przyznało.

Przechodząc do chemii sprawiedliwą czyni Prezydent uwagę że samo tylko imienne wyłuszczenie tego co w tym oddziale nauk godne

(b) Pan Dawy rozumie 4. późniój odkryte planety, to jest: Ceres, Juno, Palas, i Westa.

(c) Południk.

(d) Podiał ją Porucznik Parry.

(e) Wynalazca Paralizacji światła.

jest dociekania, zapelni wiele całych posiedzeń i towarzystwa.

Pomiędzy nayznakomitszemi tych niepoliczonych przedmiotów umieszcza własności i związki kwasów, metalizacyą alkaliów i stosunki iakie zachodzą pomiędzy mechanicznemi a chemicznemi działaniami Voltayskiego aparatu. Życzy towarzystwu szczęścia do tych szybkich postępów które uczyniła teorya z powodu oznaczonych stosunków w których związki wzajemne ciał znajduią się, od czasu gdy ie Dalton po raz pierwszy w godnym sposobie przedstawił, i mniema się bydz usprawiedliwionym do przepowiedzenia, że ta teorya niegdyś objaśni zmiany naypelniejszye tajemnic, podług miary, liczby i postaci które pomiędzy pierwiastkami ciał w świecie istnieią. Naypodobniejszyą iest rzeczą do prawdy że wydział krystalizacyi ciał nieuporządkowanych zostaię w pewnym stosunku nietylko z tą teoryą, ale nawet z ustawami elektryczności biegunowey i biegunowem światłem. Wyznając trudności względem zadowolniającego określenia krystalizacyi; połączy Dawy wprowadzenie dwóch okoliczności, które zdaię się przynajmniey analogii poddawać materią, pierwszą: że *Erd phäroid* ma prawie postać, który przypuściwszy pierwiastkową płynność przyjąć ią musi: drugą zaś iż lawy, a więc materye, o których pierwiastku za pomocą ognia żadney wątpliwości niema, zamykaię w sobie w znaczney ilości skrytalizowane ciała, które ciałom na powierzchni ziemi znajdującym się zupełnie są podobne.

Potym zwraca mówca uwagę swoich słuchaczy, na godne podziwienia stopniowanie, które zjawiska natury, zaczawszy od ogromnych ciał toczących się po przestrzeni świata aż do niedostrzeżonych prawie odmian iakie krystalizacya sprawia, wystawiaią. Gdzie to działanie ustaie, tam kończy się wydział istot uporządkowanych, dla których inne służą ustawy a którego badanie niemniey iest zajmujące iak i dociekania wydoskonalonéy chemii, która z rozwiązania i zepsucia uporządkowanego ciała niższego rzędu, przygotowywa życie i żywność dla wyższego, a tak potrafi nieiako nawet z powietrza, wody

i martwéy materyi z ciemney wyprowadzać istoty obdarzone nowém życiem i wdziękiem.

W fizyologii roślin, wstępowanie soków, tworzenie się liści, i natura wraz z sposobem działania organów powinowatych daie powód Prezydentowi do wezwania badaczy Natury do czynienia dalszych badań w tym względzie. Zjawienia które fizjologia żyjącym stworzeniom przedstawia, są ieszcze rozmaitsze, ciemniejszye, i należące do wyższego rzędu, a mówca okazuię w tym względzie nadzieię, że filozofowie ze szkół Grew i Hunter w swych usiłowaniach zapewne dóydą do bliższych wiadomości tych obydwóch gałęzi tey nauki, z której pierwsza z rolnictwem, a druga z sztuką leczenia w tak ścisłym zostaię związku.

Dawy oświadcza potym swe mocne przekonanie, że wzbudzony duch filozoficzny od Bakona i Newtona ożywiac będzie ciągle współczłonków towarzystwa; zwraca uwagę na rozbirowe użycie które te wielkie wzory uczyniły przy badaniu skutków a którym winne są świetne postępy na drodze prawdy i twierdzi nieiako z pewną nadzieią, że ci którzy będą chcieli z szczęścia korzystać i rozpalic pochodnię do nowych odkryciów, nie użyją tego światła dla uludzenia, lecz dla oświecenia ieszcze ciemnych dotąd części wydziału naukowego.

Ma także mówca nadzieię że badacze Natury niewiele dadzą wartości samym zdaniom, w prawdzie przyiętym ale niedowiedzionym, że ie uważac będą raczey za narzędzie potrzebne do wyprowadzenia umiętne go gmachu i za właściwy iego materiał iako i ozdobę, i że nigdy niepuszczą z oka przystosowania praktycznego, niezapominając przytym godności badań umiętnych, których naywyższym iest celem siłę pierwiastku myślącego powiększyć i obręb iego przyiemności przez wystawienie szczytnych natury obrazów iako i wzmocnienie przekonania o mądrości, potędze i dobroci naydoskonalszego władcy Natury całej rozszerzyć.

Nakoniec mówca niezamilcza iż Towarzystwo ma prawo spodziewac się okazu dowodów gorliwości od tych współczłonków, które aż dotąd

czynnego udziału w pracach uczonych niemiali, wszystko zaś co czynne usiłowania dotąd uczyniły uważaia się iako zakład dalszych nateżeń, a potym kończy świętym obrazem stanu dzisiejszego Umiejętności którego zakończenie co do słowa tu umieszczamy.

« Poczytam się za szczęśliwego, te są iego
« słowa, jeżeli się przyłożę do postępu w Na-
« ukach i wydoskonaleniu w uczynionych już
« odkryciach bądź to moim doświadczeniem bądź
« też moia radą, a lubo głosem wyboru Panów
« Akademików wzniesiony iestem na dostojność
« ich naczelnika, gotów iednak iestem chętnie
« walczyć iak prosty żołnierz w ich szeregach.
« Panowie, nateżmy wspólnie wszystkie nasze
« siły aby uczynić najsławniejsze podboie w
« państwie naukowym a którychby korzyści roz-
« ciągnęły się na ostatnie gałęzie uobczyaienia,
« usilujemy wspólnie abyśmy w chwili w której
« naród nasz osiągnął najwyższy stopień świet-
« ności, niepozostali wstecz w dopięciu celów
« naszych, i abyśmy potomności zostawili do-
« wody naszej pracowitości, nakoniec byśmy
« okazali żeśmy uczynili zadosyć oczekiwaniom
« światłego wieku w którym żyjemy.

Général Index to the Gentlemans Magazina.—
Index powszechny Magazynu czyli składu *Gentlemanana*, począwszy od roku 1787, aż do roku 1818 inclusive; ze wstępem zawieraiącym historią początku i postępu tego dziennika, iako też z niektórymi anegdotami nad życiem założyciela i iego współpracowników; przez *John Nichols*, w Londynie, 1821. 3. tomy in 8-vo.

Magazyn czyli skład *Gentlemanana*, był najpierwszym periodycznym pismem wychodzącym w Anglii. Więcey niż przez lat dziewiędziesiąt istnienia, sława iego zawsze się utrzymywała. Była to myśl bardzo chwalebna i godna wieku XVII. ogłaszać wiadomości tyczące się Rzeczypospolitey literackiey, i donosić, co się w naukach ciekawszego przytrafić mogło. Myśl tę powziął pierwszy Pan Sallo, radzca duchowny w parlamencie Paryzkim; iego dziennik przyjęty był z powsze-

chném upodobaniem i znalazł niebawnie naśladowców w Niemczech i we Włoszech.

Pod czas kiedy *Bayle* i *Leclerc* osiedli w *Niederlandach*, pierwszy w *Rotterdamie*, drugi w *Amssterdamie*, niebyło ieszcze żadnego w tym kraiu dziennika literackiego. Zdziwili się uczeni ci mężowie, iż tam gdzie największa panowała wolność druku, gdzie było tyle księgarni tyle bibliotek tak publicznych iako i prywatnych, na ziemi nareście na której najwięcey zebrało się swiatłych ludzi, nie znalazł się nikt taki któryby temu rodzajowi pisma chciał się poświęcić. *Leclerc* zaczął wydawać dziennik, który wychodził aż do roku 1727, za iego iako też *Bayla* staraniem; lecz ten ostatni, zatrudniony najwięcey drukowaniem swojego biograficznego dykcyonarza, przestał po niejakim czasie trudnić się literackim dziennikiem, i *Beauval* był iego następcą, wydaiąc pismo króre nosiło tytuł *Dziela uczonych*. Późniey *Nowiny Rzeczypospolitey literackiey*, przez *Bernarda*, otrzymały nieiaki skutek, nakoniec wychodził *Journal de Trevoux*, poświęcony religii i polityce, i wydawany przez zgromadzenie XX. Jezuitów.

Dopiero w roku 1731. *Edward Cave* zaczął wydawać w Anglii pismo peryodyczne, pod tytułem: *Magazynu czyli składu Gentlemana*. Zbiór ten nie zawierał z początku nic, oprócz nowin i ciekawych anegdotek wziętych po części z gazet publicznych. *Cave* przyłączył do niego w kiótce czynności parlamentu, co było dosyć niebezpiecznym przedsięwzięciem wten czas, albowiem ogłaszanie podobnych aktów zakazane naówczas od *Jzb* zostało. Długo nie mógł zatem wykonać zamiaru swojego, lecz nareście odważył się i zaczął od wydrukowania mowy królewskiey mianey w styczniu 1732. Ogłosił w Czerwcu tegoż roku, dwie protestacye Lordów, iako też podziękowanie od mówcy *Jzby Niższej* Lordowi *Gage*, z d. 31. *Mai* 1732. tudzież odpowiedź tegoż Lorda. Parlament zostawszy odroczoney do *Lipca*, *Cave* ośmielił się ogłosić akta i rozprawy posiedzeń iego, oznaczaiąc mowy rozmaitych członków przez początkowe litery ich nazwisk. W r: 1734. *Doktor Johnson* ofiarował mu pomoc

swoię pracowania około tego dziennika i podał mu myśl załączenia do planu wszystkich niewydanych a krótkich poezyi, różnych małych literackich rospraw po łacinie i po angielsku, uwag krytycznych nad autorami dawnymi i nowszemi, dzieł zapomnianych a godnych wspomnienia i t. p. Te wszystkie części wziął na siebie *Johnson*. Natenczas pan *Cave* postanowił ogłaszać nadgrody od 100. dukatów i różne złote medale rozdawał za najlepsze poemata napisane podług daney treści. Pomyślny skutek tego przedsięwzięcia obudził przeciwko niemu wiele zazdrości chociaż ze wszystkich, które zawiść utworzyła, ieden tylko *dziennik* tak zwany *Londyński* godzien był w równi z niem bydz umieszczony. Przeżył on kilka lat aż póki w roku 1735 nie przestał wychodzić.

Rosprawy parlamentu ciągle umieszczane były w *Gentlemanie* do roku 1738. w którym to czasie surowy zakaz Jzb skłonił wydawcę do zaniechania swojego zamysłu. Lecz *Cave* wynalazł inny sposób; w Czerwcu 1738. ogłosił *dotatki na końcu sławnéj podróży Guliwera do Państwa Liliputów*, w których to dodatkach, pod tytułem *Rosprawy Senatu Liliputskiego* umieszczał istotnie czynności i mowy parlamentu z dołożeniem Jmion każdego członka przerobionych tylko w sposobie anagrammu. Doktor *Johnson* podzielił się ieszcze i téj pracy.

Po śmierci założyciela, *Gentleman* wychodził za staraniem *David* *Henri*, który pojął za żonę siostrę pana *Cave*. W roku 1788. Pan *Nichols*, któremu iesteśmy winni przedmowę do *Indexu* który ogłaszamy, przyłożył się wiele do dalszego pomyślnego ciągu tego dziennika i był długo jego redaktorem. Zbiór ten iest bardzo ciekawy dla wszystkich, którzy lubią uważać postępy nauk i literatury w tak długim przeciągu czasu. *Index* składa się z czterech głównych części; pierwsza zawiera wyiątki z pism, memoriały, druga obeymuie poezyą, trzecia wiadomości i nazwiska osób, czwarta sztychy.

Historia de la dominacion de los Arabes in Espana.

Historya panowania Arabów w Hiszpanii, wzięta z manuskryptów i pamiętników Arabskich, przez Don *Józefa Antoniego Condé* w Madrycie, 1820. 1. tom in 4-to o 660. kartach.

P. Condé, sławny akademik, który w roku przeszłym z tego świata zeszedł, zadał sobie wiele pracy w wyszukiwaniu różnych zrzodeł będących w bibliotece *Eskurialskiej* iako téż innych bibliotekach obfitujących w manuskrypta Arabskie; starania iego nie były bezużyteczne, wyczerpnął bowiem mnóstwo ciekawych szczegółów, wyjaśniających politykę *Mocarzy Sarraceńskich*, tudzież formę ich Rządu, ich sztuki wojenné, ich wewnętrznego urzędzenia, skarbu, policyi, oświecienia publicznego, obyczajów, zwyczajów, literatury, życia ich wielkich ludzi i t. p. Autor podzielił pracę swoię na cztery części; pierwsza która służy za wstęp całemu dziełu, wystawia razem obraz ludu arabskiego w czasie pierwszego do *Afryki* wtargnienia, Autor przystępuje potem do innych napadów Arabskich na *Afrykę*, przechodzi panowanie *Omirów*, ich politykę i zachowanie się z mieszkańcami rodowitemi *Hiszpanii*, wojny domowe które rozłączyły *Omirów*, i wypadki za którymi poszło poddanie się *Hiszpanii* Arabskiej pod władzę *Kalifów* *Damaszku*; nakoniec wystawia obraz zwycięstw i charakteru pierwszych *Monarchów* Arabskich na ziemi *Hiszpańskiej*. Druga Część tego dzieła poczyna się od monarchii Arabów niepodległej *Kalifom*. Zdarzenie to było skutkiem, iak mówi Autor, ducha publicznego który się oświadczył za *Beni-Omega*. *P. Condé* opisuje historią Xiążąt téj *Dynastyi*, iako téż ich zdobycia w *Hiszpanii* i w *Afryce*. Kończy wystawieniem obrazu rządu, literatury, sztuk pięknych i umiętności u *Maurów* z owéj epoki, która się rozciąga aż do roku 1030. to iest do czasu wojny domowéj. Na tém się téż kończy tom pierwszy. Dwa inne tomy, które są ieszcze pod prassą, zawierają będą trzecią i czwartą część historyi. Należałoby, ażeby iaki uczone, biegły w literaturze Arabskiej, dolożył do cdycyi wytłomaczenie niektórych wyrazów Arabskich, geografia

porównawczą i kartę Hiszpanii arabskiej, ktoręmi przedmiotami autor zatrudnić się nie mógł, będąc na zbyt wczesnie wydarty naukom.

Las Poesias de Horacio etc. Tłómaczenie dzieł Horacyusza, wierszem Hiszpańskim przez Xawerego de Burgos z notami krytycznemi: w Madrycie 1821. u Soio. 2 tomy in 8-vo.

Miano już w Hiszpanii tłómaczonego Horacyusza prozą, i wierszem niektórych dzieł jego wyiątki. Pan Burgos przełożył wszystkie dzieła Horacyusza. Autor znany jest ze swoich talentów, i posiada wiele wiadomości literackich. Jest redaktorem dziennika *La Miscellanea*, bez sprzeczki najlepszego ze wszystkich, które wychodzą w Madrycie w ięzyku kastyllańskim. Tygodnik, pod tytułem *Cenzor*, pierwsze krytyczne pismo w Hiszpanii, położył uwagi nad tłómaczeniem pana Burgos, i chociaż wytyka w niem niektóre niedokładności, chwali jednak w ogólności całą pracę.

Principes de jurisprudence française. Zasady prawodawstwa francuzkiego mające służyć za ułatwienie w poznaniu gruntownem kodexu cywilnego, przez pana *Boulage* adwokata przy sądzie królewskim i profesora kodexu cywilnego w wydziale prawa Akademii Paryzkiej. w Paryżu, 1820. Dwa tomy in 8-vo u *Delestra Boulage*.

Dzieło to zamyka w sobie zbiór nauk dawanych przez P. Boulage z katedry wydziału prawnego w akademii Paryzkiej. Autor, porwany zawczesnym zgonem w śród zawodu swojego, nie mógł uzupełnić pracy którą sobie zamierzył; dwie tylko pierwsze księgi kodexu cywilnego zostały przez niego rozebrane. Nie wiemy czyli będą ogłoszone materyały do dalszej pracy którę zapewne znajdować się muszą w papierach

P. *Boulage*. Mieliliśmy już, pod tytułem *zasad do prawodawstwa cywilnego francuzkiego* bardzo dobre dzieło P. Prevôt de la Jannés; lecz to stosuje się tylko do dawnych praw francuckich. Nie mieszcząc dzieła pana Boulage na równi z dziełmi *Toulliera*, *Prudhona* można jednak utrzymywać że czytanie jego wielce użytecznym stać się może dla młodzieży. Przedrukowana jest także, na czele pierwszego tomu, *Historja prawa francuzkiego* przez xiędza *Fleury*.

DONIESIENIA KSIĘGARSKIE.

W księgarni niżej podpisanego dostać można następujących dzieł świeżo z druku wyszłych:

Le solitaire; par M. le Vicomte D'Arincourt. Cinquième édition, revue, corrigée, augmentée et ornée, de gravures. 2 vol. in-12. Paris, 1821. fl. 12.

Les liaisons dangereuses, lettres recueillies dans une Société et publiées pour l'instruction de quelques autres. Par C***. de L***. 2 vol. in-12, fig. Londres, 1821. fl. 18.

Moeurs et costumes des Russes, représentés en 50 planches coloriées, exécutées en Lithographie, par A. C. Houbigant. 1. vol. in-fol. Paris, 1821. fl. 150.

Fragmens. Essai sur les hiéroglyphes égyptiens; par P. Lacour. 1 vol. gr. in-8, planches. Bordeaux, 1821. fl. 36.

Oeuvres de Napoléon Bonaparte. Tomes second et troisième, in-8, portrait. Paris, 1821. L'ouvrage formera de six à huit volumes. Le prix de chaque volume est de 15 florins. Le Tome 1er paraitra plus tard.

De l'importance dont Paris est à la France et le soin que l'on doit prendre de sa conservation. Mémoire inédit du Maréchal de Vauban, faisant partie d'un ouvrage manuscrit de cet homme célèbre intitulé: *Oisivetés*; précédé de l'éloge du Maréchal de Vauban par Fontenelle. in-8, fig. Londres, 1821. fl. 6.

N. Glücksberg Księgarz i Typograf Królewskiego Uniwersytetu.

Wszystkich dzieł nowych, o których jest wzmianka w Gazecie Literackiej, dostać można w księgarni N. Glücksberga.